

Stanisław Szurek

Seminarjum arcybiskupa Wyżyckiego we Lwowie : De Seminario Archieppei Wyżycki Leopolitano

Collectanea Theologica 15/2, 245-251

1934

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Seminarjum arcybiskupa Wyżyckiego we Lwowie.

[De Seminario Archieppi Wyżycki Leopolitano].

Rozprawa niniejsza jest poniekąd uzupełnieniem mej pracy o seminarjum katedralnym¹⁾. Podałem tam już garść szczegółów o obecnym temacie²⁾, a jeśli chodzi o źródła, to zaznaczyłem, że „skąpe tylko mamy wiadomości o erekcji seminarjum arcybiskupa Wyżyckiego, a bardzo dokładnie znamy ostatnie jego chwile: odpowiednie dokumenty znajdują się w archiwum państwowem we Lwowie“³⁾.

Nie wiemy dotąd, co się stało z archiwum tego seminarjum. Niema go w obecnem seminarjum lwowskiem, które po lwowskich ówczesnych Misjonarzach odziedziczyło sprzęty i bibliotekę. Niema go też w archiwach lwowskich, zwłaszcza w archiwum państwowem i konsystorskiem. U OO. Misjonarzy czynił niedawno poszukiwania O. Stanisław Kalla, ale bez powodzenia⁴⁾.

Oprócz więc wspomnianych wyżej aktów w archiwum państwowem⁵⁾, znamy tylko pewne akta i wzmianki w archiwach lwowskich: grodzkiem, miejskiem, konsystorskiem i kapitulnem, a pozatem szczupłe drukowane notatki. Z całym tym materiałem zaznajomimy się w ciągu niniejszej rozprawy.

Czas założenia seminarjum arcybiskupa Wyżyckiego nie jest dotąd dokładnie ustalony.

Maurycy Dzieduszycki⁶⁾ i ks. Walerjan Kalinka⁷⁾ piszą, że stało się to w r. 1744; Józef Białynia Chołodecki⁸⁾ oświadcza się za rokiem 1746, zaś źródła misjonarskie⁹⁾ za rokiem 1747.

Zobaczmy, co o tem mówią nieznanym tym wszystkim autorom notatki archiwalne.

Czytamy w protokołach sesyj kapitulnych lwowskich, że dnia 2 czerwca 1744 r. zastanawiano się nad smutnem położeniem seminarjum katedralnego. Kapituła stwierdziła, że klerycy seminarzyści nie asystują w katedrze, bo ich niema w seminarjum,

¹⁾ Szurek Stanisław, ks.: Seminarjum katedralne we Lwowie. Lwów, Druk. Tow. „Biblioteka Religijna“ 1932.

²⁾ Str. 6, 72, 76—78, 80, 83, 104, 132, 133, 137—139.

³⁾ Str. 82—83.

⁴⁾ Kalla Stanisław, ks. C. M.: Kasata Domu Lwowskiego Księży Misjonarzy za Józefa II (w czasopiśmie: Roczniki obydwóch Zgromadzeń św. Wincentego a Paulo. Kraków 1929, nr. 1—4, str. 181.

⁵⁾ Gub. ¹⁶/₁₃ Serja I, nr. 85 i Serja II, nr. 73.

⁶⁾ Żywot Wacława Hieronima Sierakowskiego, Arcybiskupa lwowskiego. Kraków 1868, str. 131.

⁷⁾ Galicya i Kraków pod panowaniem austriackiem. Kraków 1898, str. 323.

⁸⁾ Z przeszłości Gmachów wojskowych we Lwowie. Lwów 1929, str. 8.

⁹⁾ Dórobis A., ks., wizytator XX. Misjonarzy, w Encyklopedji Nowodworskiego t. XIV, str. 448 i „Księga pamiątkowa trzechsetlecia Zgromadzenia Księży Misjonarzy“. Kraków 1925. str. 200—201.

choć fundacja jest dosyć bogata i świeżo została pomnożona przez księżną Teofilę Wiszniowiecką i pobiera się procenty od sum. Dlatego postanowiła Kapituła napisać bezwzględnie list do arcybiskupa z prośbą, żeby raczył to seminarjum przyprowadzić do pierwotnego stanu, wedle myśli fundatorów, na ozdobę i pożytek Kościoła¹⁰⁾.

Następne sesje nie zajmowały się sprawą seminarjum. Dopiero na posiedzeniu dnia 13 września 1745 czytano list arcybiskupa z oznajmieniem, że sprowadził on do seminarjum OO. Misjonarzy, aby uczyli kleryków i katechizowali w kościele metropolitalnym. Kapituła z wielką wdzięcznością przyjęła tę wiadomość, zastrzegła się jednak, żeby Misjonarze nie mieszały się do zarządzeń kapituły i do katedry¹¹⁾.

Z tego sprawozdania wynika, że Misjonarze przybyli do Lwowa prawdopodobnie w lecie r. 1745; gdyby bowiem przybyli wcześniej, to trudnoby było zrozumieć, dlaczego kapituła nie zajmowała się tą sprawą na poprzednich sesjach. Widzimy następnie, że przybyli oni najpierw do pracy w seminarjum katedralnym i w katedrze.

Przez kilka następnych lat nie znajdujemy o seminarjum arcyb. Wyżyckiego żadnej wzmianki ani w protokołach sesyj kapitulnych, ani w aktach konsystorskich. Dopiero w marcu 1749 r. kapituła przedstawia w swych punktach arcybiskupowi ruinę katedry i prosi go, ażeby się nią zaopiekował, skoro doprowadził do końca fundację OO. Misjonarzy¹²⁾.

Jak się dokonała ta fundacja?

Poszukiwania moje w archiwach lwowskich za odpowiednim aktem fundacyjnym lub kontraktem spełzły niestety prawie na niczem.

W archiwum miasta Lwowa, znajduje się z drugiej połowy XVIII wieku pochodzący, opis historyczny gruntów, które posiadali Teatyni na krakowskim przedmieściu¹³⁾; kończy się on słowami: *Possessores illorum... Reverendi Patres Missionarii qui una cum*

¹⁰⁾ Archiwum kapituły łac. we Lwowie. Księga K 13, str. 378—379.

¹¹⁾ Tamże str. 441: *Lectae sunt Literae ab Illustrissimo, Excellentissimo Reverendissimo Archiepiscopo, impertiendo Benedictionem Captulo et denuntiando conductos Patres Missionarios ad seminarium propter instruendos Clericos Cathedrisandam in Ecclesia Metropolitana. Capitulum perlectis literis ab Illustrissimo Archiepiscopo ordinatis, summas gratias agit pro impertita benedictione. Et in conductis PP. Missionariis benevolentiam et favorem, Decori Ecclesiae M. augendo acceptavit, exoptata a D. T. O. quam longissima Incolumitate Suo beneficentissimo Pastori. Nihilominus tamen praecustodivit sibi Capitulum, ut PP. Missionarii non immisceant se dispositionibus Capituli et Ecclesiae.*

¹²⁾ Arch. kap. K 14, str. 66: *Supplicat igitur Capitulum, ut saltim modo cum jam sit perfecte absoluta, et completa proficua Archi Dioecesi Reverendorum Missionariorum Suae Illustrissimae Excellentiae fundatio, etiam ad restaurationem et sublevationem Cathedrae suae de tam praecipiti ruina assumere gratiose velit animum.*

¹³⁾ O. III. A, 42, str. 135—143.

Compossessoribus suis ab antiquissimo Tempore nullum censum Civitati exsolvunt et Haereditarios Possessores se esse affirmant.

W archiwum grodzkiem przeszukałem 10 tomów indeksów do aktów za lata 1744—1757, to jest do roku śmierci arcybiskupa Wyżyckiego. Często się tam spotyka nazwisko tego arcybiskupa, ale tylko 3 razy w związku prawdopodobnym z naszą fundacją. Zapisuje on w r. 1746 Misjonarzom polskiej prowincji na dobrach Zarudzie 100.170 zł. pol.¹⁴⁾, a Misjonarze kwitują go z otrzymanych 100.000 zł. pol.¹⁵⁾, dwa razy zaś chodzi o cesję drobniejszych kwot 8.000¹⁶⁾ i 5.000 zł. pol.¹⁷⁾. Nie znalazłem natomiast kontraktu kupna i sprzedaży między Teatynami i arc. Wyżyckim, względnie Misjonarzami. Dowiadujemy się tylko z tych aktów, że w r. 1752 małżonkowie P. Janowicze darowali lwowskim Misjonarzom grunt zwany Rusianowiczewski¹⁸⁾.

Wobec tego zadowolić się tu musimy drukowanymi już relacjami o tej sprawie.

W sprawozdaniu swoim do Rzymu, wysłanem w roku 1763¹⁹⁾, pisze arcybiskup Sierakowski: „Drugie seminarjum na 12 alumnów utworzył Wyżycy u misjonarów nadaniem 170.000 zł. pol. i gruntów na ogród, folwark i sadzawki²⁰⁾. Ks. Dorobis zaś zanotował: „Dom lwowski i seminarjum, fundowane 1 grudnia 1747 r. przez Mikołaja Ignacego Wyżyckiego arcybiskupa, który widząc niedostateczność seminarjum, znajdującego się przy kościele metropolitalnym, założył na 12 kleryków nowe na przedmieściu krakowskiem, zakupił na ten cel dawne collegium papieskie i jurydykę, bodanówką zwaną, summę 158.000 legował na dobrach Zarudzie“²¹⁾.

Na tych wiadomościach musimy na razie poprzestać: ufajmy, że znajdą się jeszcze źródła, które dokładniej tę sprawę wyjaśnią.

Z relacjami powyższemi zgadza się sprawozdanie komisji kasacyjnej, a z tego wszystkiego wynika, że w roku 1646 lub 1647 osiedlili się Misjonarze na krakowskiem przedmieściu, w dawnym klasztorze Teatynów²²⁾, którzy wtedy wybudowali sobie nowy klasztor, dzisiaj Czerwonym²³⁾ zwany, przy ul. Teatyńskiej.

¹⁴⁾ Prot. Nr. 76 ad 291 (str. aktu 292).

¹⁵⁾ Tamże str. 293.

¹⁶⁾ Nr. 77 ad 294—297 (str. aktu 160).

¹⁷⁾ Tamże str. 501.

¹⁸⁾ Nr. 77 ad 294—297 (str. aktu 437).

¹⁹⁾ Por. o niem ks. St. Szurek: Semin. katedr. str. 74.

²⁰⁾ Dzieduszycki M. I. c. str. 152.

²¹⁾ L. c.; por. też ks. S. Ch. w tejsze Encyklopedji Nowodw. T. XXV, str. 47—48 i „Księga pamiątkowa trzechsetlecia Zgrom. Księży Misj.“ I. c.

²²⁾ Historję tego klasztoru skreślił Józef Białynia Chołodecki w przytoczonej już broszurze „Z przeszłości Gmachów wojskowych we Lwowie, str. 5—10, Por. nadto Adolf Pawiński: Źródła dziejowe. T. II. Warszawa 1876. Czesław Lechicki (Kościół ormiański w Polsce. Lwów 1928, str. 101) pisze, że Misjonarze kupili od Teatynów klasztor świętokrzyski za 20 tys. zł. pol. w listopadzie 1746 r.

²³⁾ I o nim pisze J. B. Chołodecki j, w. str. 11—14.

Pisze ks. Dorobis jeszcze, że Misjonarze byli obowiązani odbywać z klerem konferencje o obowiązkach stanu kapłańskiego każdego czwartku, z wyjątkiem dni świątecznych i miesięcy marca, kwietnia, października i listopada; nadmienia też, że arcyb. Wyżycki rozpoczął budowę seminarjum i domu dla Misjonarzy, ale śmierć nie pozwoliła mu dokończyć tego dzieła²⁴⁾.

Przejdźmy znowu do wiadomości archiwalnych.

Czytamy w protokołach sesyj kapitułnych, że dnia 15 września 1749 r. prosił kanonik Mikulski w imieniu arcybiskupa, o wyznaczenie delegata kapituły w celu ostatecznego urzędzenia seminarjum Misjonarzy. Nie bardzo się to podobało kapitule. Wolałaby ona, żeby arcybiskup dał na piśmie swój projekt, który nie powinien zawierać niczego, coby było ze szkodą seminarjum katedralnego; mimo tego jednak spełniła ona życzenie arcybiskupa i wyznaczyła jako swego delegata ks. Mikulskiego, ale z zastrzeżeniem, żeby niczego imieniem całej kapituły nie pisał i nie postanawiał²⁵⁾.

Przy końcu tegoż roku oznajmił ks. Mikulski kapitule, że arcybiskup wcielił do seminarjum Misjonarzy kościół św. Wojciecha²⁶⁾ z całym jego majątkiem; kolatorami tego kościoła byli arcybiskupi lwowscy. Prosił wprawdzie ks. Mikulski arcypasterza, żeby się wstrzymał z inkorporacją, aż zostaną załatwione zwykle w takich wypadkach formalności, należy zwłaszcza uprzedzić o tem kapitułę; arcybiskup jednak dokonał wcielenia²⁷⁾. Kapituła uczuła się przez to ciężko obrażoną i postanowiła wnieść protest przed aktami publicznemi, mając na względzie prawa tak swoje, jak arcybiskupów lwowskich. Protest miał założyć prokurator kapituły²⁸⁾.

Rzeczywiście, protest ten został umieszczony w aktach konsystorskich, ale dopiero w r. 1757, po śmierci arc. Wyżyckiego. Kapituła przez swych delegatów Wawrzyńca Opeydowicza i Jana Alojzego Alexandrowicza zaprotestowała przeciw koncesjom arc. Wyżyckiego na rzecz zakonów i przeciw innym jego zarządzeniom. Między innymi rzeczami zarzuca mu, że kościół prebendalny pod wezwaniem św. Wojciecha, którego rektorami byli dotąd księża świeccy, wcielił z wszystkiemi jego dochodami²⁹⁾ do lwowskiego domu księży Misjonarzy *sub praetextu Seminarii Clericorum*³⁰⁾.

²⁴⁾ L. c.

²⁵⁾ Arch. kap. K 14, str. 80—81.

²⁶⁾ Dzieje jego spisał Stanisław Świtniewski: Historia kościoła św. Wojciecha we Lwowie. Lwów 1933.

²⁷⁾ Dekret arcybiskupi wydany został dnia 5 listopada 1749. Por, Arch. kap. K 17, str. 363.

²⁸⁾ Arch. kap. K 14, str. 93—94.

²⁹⁾ Dochody te wynosiły według relacji arcyb. Sierakowskiego 4.000 złp. Por. Dzieduszycki l. c. str. 153.

³⁰⁾ Arch. kons. rok 1757, str. 184.

Arcybiskup Sierakowski dokonał ostatecznej erekcji naszego seminarjum³¹⁾. Dekret erekcyjny sporządzony został dnia 14 listopada 1763 r.³²⁾ Równocześnie zwolnił arcybiskup Misjonarzy z odbywania konferencji z klerem, gdyż zaprowadził kongregacje dekanalne 2 razy na rok³³⁾.

Odtąd losy i dzieje obu seminarjów układały się dosyć równomiernie, zwłaszcza dlatego, że jednym i drugim kierowali Misjonarze. To co w tej sprawie znalazłem w źródłach, omówiłem już dokładnie w książce o seminarjum katedralnym³⁴⁾. Tutaj podaję jeszcze niektóre wiadomości, odnoszące się tylko do obecnego tematu.

Jak to seminarjum spełniało swoje zadanie i czy archidiecezja miała z niego pożytek? Mówią o tem następujące dane.

W proteście z roku 1757 roku wyraża się kapituła: *Quod Seminarium adhuc usque non reperitur*³⁵⁾.

W r. 1763 pisze arc. Sierakowski w relacji do Rzymu, że to seminarjum „nie jest jeszcze dotąd ostatecznie urządzone“³⁶⁾.

Tenże arcybiskup w swoich *Ordinationes*³⁷⁾ z r. 1768 pisze: *Duo Archidioecesis Nostra numerat Seminaria... pro educandis et iustruendis Clericis, et Nos de iisdem plurimos Operarios Messis futuros speravimus, sed nunc dolemus, cum pro tam ampla Dioecesi vix aliqui alumni reperiantur ut instruuntur, et cum nullus superest modus iisdem in hac indigentia succurrendi, saltem Dominos Decanos obligamus, ut et ipsi per se, et per Condecanales suos dictis Seminariis aspirantes, pie aggregent*³⁸⁾.

Ilu wogóle kleryków było w tem seminarjum przez cały czas jego istnienia? Napewno wiem o następujących³⁹⁾:

- R. 1763: Wilczyński Sebastjan i Huison Michał.
- „ 1764: Dyduszkiewicz Piotr i Lipnicki Tomasz.
- „ 1773: Paruszewski Dominik.
- „ 1776: Niemiłowicz Marcin, Puchalski Andrzej, Rutkowski Wincenty.
- „ 1779: Berkiewicz Andrzej i Jerenkiewicz Józef.
- „ 1780: Lipink Antoni.
- „ 1783: Mayr Franciszek Ksawery, Russian Szczepan, Iwan-kiewicz Kazimierz, Kruszinski Ignacy i Dąbrowski Michał.

³¹⁾ Por. Synodus dioecisana leopoliensis... A. D. 1763. Sess. III. c. IV: *per Nos Officiose et Juridice (quod adhuc factum non fuerat) erectum et ordinatum.*

³²⁾ Arch. kap. K. 17, str. 363.

³³⁾ D o r o b i s, ks., I. c.

³⁴⁾ Str. 75—83.

³⁵⁾ Arch. kons., r. 1757, str. 184.

³⁶⁾ D z i e d u s z y c k i, I. c., str. 152.

³⁷⁾ Por. X. St. S z u r e k, Kongregacja synodalna w Dunajowie w r. 1768. Lwów 1932.

³⁸⁾ Str. 63—64.

³⁹⁾ X. St. S z u r e k, Semin. katedr., str. 132—138.

Razem więc 16 alumnów. Do nich dołączyłoby trzeba wielu z tych, których akta oznaczają jako alumnów seminarjum lwowskiego po utworzeniu naszego seminarjum⁴⁰⁾. Niedawno znalazłem 3 księgi święceń z XVIII wieku i ufam, że po ich przestudjowaniu będę mógł jeszcze niejedno nazwisko dodać do tego wykazu. Wogóle jednak trzeba nam pamiętać, że seminarjum było fundowane na 12 kleryków, a w chwili kasaty znalazła w niem komisja 17 łóżek, 8 materaców i 8 sienników; kleryków było wtedy w seminarjum trzech, a dwóch dalszych przebywało na wakacjach u rodziców.

O życiu naukowym w seminarjum zamieścili „Wiadomości warszawskie“ z r. 1763 następującą notatkę: „Dziewiętnastego czerwca odprawiła się pierwsza solenna dysputa teologiczna w seminarjum XX. Misjonarzy w przytomności Sierakowskiego, któremu też od profesora teologii i dyrektora seminarjum ks. Antoniego Staniszewskiego przypisane zostały konkluzje. Wobec kapituły i licznych duchownych i świeckich zakonnych, oppugnował je kanonik lwowski i doktor praw obojga Opeydowicz niemniej Trop kanonik kollegiaty jarosławskiej także doktor ob. praw; bronił ich zaś seminarzysta Michał Huison, dyakon, którego po wyświęceniu wybrał sobie Wacław na domowego kapelana“⁴¹⁾.

W r. 1771 starali się Misjonarze o zamianę ormiańskiego kościoła św. Krzyża⁴²⁾ za kościół św. Wojciecha. Pozwolił im na to arc. Sierakowski, pismem z Dunajowa pod dniem 31 maja 1771 r. pozwoliła też kapituła na posiedzeniu dnia 18 lipca 1771 r. na mocy upoważnienia kapituły generalnej z dnia 28 maja 1771 r.⁴³⁾ Dziwnem jest wobec tego, że komisja kasacyjna oba te kościoły uważała za należące do majątku zakładu.

Jakich znamy Misjonarzy lwowskich z tego czasu? Mówiłem już przedtem o XX. Janie Jakóbie Melwińskim⁴⁴⁾, Krzysztofie Matjaskiewicz⁴⁵⁾, Stanisławie Szybickim⁴⁶⁾ i Florjanie Winklerze⁴⁷⁾. Wspomniałem wyżej o ks. Antonim Staniszewskim, który w r. 1763 był dyrektorem Seminarjum arc. Wyżycznego i profesorem teologii; nie tylko arcybiskupowi, ale i kapitule dedykował

⁴⁰⁾ X. Szurek, l. c., str. 139.

⁴¹⁾ Dzieduszycki, l. c., str. 162.

⁴²⁾ Znajdował się obok seminarjum.

⁴³⁾ Arch. kap., K. 17, str. 357, 363—364.

⁴⁴⁾ X. St. Szurek, Sem. kat., str. 78—80, 93, 99. — W protokołach sesyj kapitułnych wygląda jego nazwisko raczej na „Matwiński“, on sam jednak podpisał się „Melwiński“ w Arch. kons. 1/8 1764, k. 299.

⁴⁵⁾ X. St. Szurek, l. c., str. 78 i 79. W protokołach kapit.: Matyaszkiwicz.

⁴⁶⁾ X. Szurek, l. c., str. 82, 83, 99.

⁴⁷⁾ Tamże, str. 83.

on (w r. 1764) konkluzje teologiczne i dostał za to od każdego kanonika „złoty pieniądz“⁴⁸).

Akta konsystorskie wspominają o: X. Jakóbie Lilienthallu, superjorze lwowskiego domu Misjonarzy⁴⁹), Felicjanie Jakóbowskim, asystencie lwowskiego domu Misjonarzy⁵⁰), Szymonie Tadeuszu Bliźnickim, komendarzu w Nawarji, który wstąpił do Misjonarzy przed 8 lutym 1775 r.⁵¹). Szerzej omawiają też akta sprawę brata misjonarskiego Feliksa Kozickiego. Był on po ślubach 10 lat w Zgromadzeniu i opuścił je. Zaskarżył go o to X. Mikołaj Siemiński, wizytator Misjonarzy i X. Krzysztof Matyasz-kiewicz, prokurator domów czyli Seminarjów lwowskich. Sędzia kazał mu wrócić, lecz on wniósł apelację⁵²),

W aktach kasacyjnych są opisani: X. Daniel Bogdanowicz, już od 22 lat superjor we Lwowie; X. Krzysztof Matjaskiewicz, który w seminarjum spędził 40 lat na różnych pracach i urzędach; X. Piotr Bętkowski, asystent domu; X. Piotr Winkler, profesor; X. Szymon Bliźnicki, prokurator; brat Szymon Frąckiewicz.

Też akta kasacyjne przedstawiają nam bardzo dokładnie stan naszego seminarjum w chwili jego rozwiązania, podają też różne ciekawe szczegóły o dalszym losie jego majątku. Wszystko to przedstawił sumiennie X. Stanisław Kalla C. M. w przytoczonej wyżej rozprawie.

Lwów

X. Stanisław Szurek.

⁴⁸ „*Per aureum nummum*“. Arch. kap. K. 17, str. 40.

⁴⁹) Arch. kons. 1757, str. 302.

⁵⁰) Arch. kons. 1767, str. 186.

⁵¹) Arch. kons. $\frac{8}{2}$ 1775.

⁵²) Arch. kons. $\frac{25}{4}$ 1777.